

Migracje a tożsamość - ks. prof. PWT dr hab. Grzegorz Sokołowski

Ks. prof. PWT dr hab. Grzegorz Sokołowski - kierownik Katedry Katolickiej Nauki Społecznej i Socjologii Religii Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu, Redaktor pisma Nowe Życie, Prezes Fundacji Obserwatorium Społeczne.

Jako pierwszy swój wykład wygłosił Ksiądz profesor omówił temat *Migracje a tożsamość* zatrzymując się nad ideową kondycją Europy jak również nad kondycją ludzi wierzących. Rozważał czy Europejczycy mają problem z tożsamością. Na świecie, mówił ksiądz profesor, 59 % deklaruje się jako osoby religijne. Liczba wierzących w ostatnich 25 latach wzrosła. Mimo to można odnieść wrażenie, że ludzie wierzący są w mniejszości. Przewidywano, że wraz z rozwojem techniki, nauki, edukacji liczba wierzących będzie malała. Tymczasem w XXI w. wiara ma się dobrze. Wyjątek stanowi Europa, która poprzez wojny i systemy totalitarne ma problem z religijnością. W Europie nie praktykowano podstaw wiary, choć zawsze było słycać chrześcijan reagujących na nadchodzące zagrożenia. Ludzie Kościoła potępiali prowadzone wojny, systemy totalitarne takie jak faszyzm czy rodzący się komunizm. Europejczycy nie usłyszeli tego wołania, a wręcz przeciwnie doszło do wyeliminowania religii chrześcijańskiej z życia społecznego. Było to w systemie wartości katastrofą dla Europy. W Europie nastąpiła pustka ideowa i wyjąłowanie z jej tożsamości. Dziś kultura porzucając swoje korzenie została pozbawiona wartości i uległa globalizacji a przy tym degeneracji, nie ma ona odniesienia do konkretnych rzeczywistości. Problem tożsamości Europy staje się bardzo widoczny przy obecnym kryzysie związanym z falą napływu uchodźców muzułmańskich. Uchodźcy kojarzeni z islamem a nawet terroryzmem i nie są chętnie przyjmowani przez Europejczyków. Nie mniej ten problem jest i trzeba się z nim zmierzyć, choć nie może być nie kontrolowany a zorganizowany z pełną kontrolą tego zjawiska. Kościół w Polsce, jak mówi ksiądz profesor, jest gotowy do udzielenia pomocy uchodźcom, choć pomoc powinna być systemowa, obejmująca w pierwszej kolejności likwidację przyczyn emigracji, by uchodźcy nie byli zmuszeni do ucieczki z własnego kraju. Uchodźcom, którzy są już w Europie i trafiają do Polski trzeba we współpracy z władzami świeckimi zapewnić bezpieczeństwo, podstawowe zabezpieczenie socjalne z poszanowaniem ich prawa do godności ludzkiej niezależnie od narodowości czy wyznania. Uchodźcy powinni akceptować kulturę kraju do którego przybywają i stosować się do obowiązującego prawa. Polska ma wielowiekową tradycję przyjmowania uchodźców o różnonarodowych wyznaniach. Także w ostatnich kilku latach przyjęto uchodźców z Czeczenii, Ukrainy i Gruzji oraz krajów arabskich, którym zabezpieczono wsparcie socjalne, psychologiczne i pomoc w legalizacji pobytu. Trzeba też pamiętać, że przyjęcie dużej grupy uchodźców odmiennej kulturowo, nie może pogorszyć bezpieczeństwa własnych obywateli, nie może mieć wpływu na naszą tożsamość związaną nierozzerwalnie z chrześcijaństwem, z zachowaniem tradycji narodowej jak i rodzinnej. Na zakończenie swojego wystąpienia ks. profesor powiedział, że nie może być mowy o przyszłości Europy bez wartości założycielskich, które centrum stanowi chrześcijańska wizja człowieka. Świadomość korzeni naszej tożsamości ma prowadzić ku budowie lepszego państwa funkcjonującego bez utraty siły narodu. Dopóki Europa nie odnajdzie wiary, dopóki nie odnajdzie szacunku do samej siebie, Europa nie odrodzi się, w tym moralnie.